

Firmowe palarnie pod znakiem zapytania

- O strefie palenia zadecyduje właściciel budynku
- Ustawa tytoniowa nie zmienia przepisów o BHP
- Nie wiadomo, czy salki na dymka są obowiązkowe

MARTA GADOMSKA

Pracodawca musi utworzyć palarnię. Nakaz taki wprowadza rozporządzenie o ogólnych warunkach BHP, a wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 4 kwietnia 2007 r. (sygn. I OSK 829/06) zastrzega, że to obowiązek dla zatrudniających co najmniej 20 pracowników. Wchodząca dziś w życie nowela ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (DzU nr 81, poz. 529) miała znieść ten nakaz. Decyzję o stworzeniu palarni ma podejmować właściciel lub zarządca budynku.

Nowy akt nie zmienia jednak kodeksu pracy, który każe chronić życie i zdrowie pracowników, ani przepisów wykonawczych o bezpieczeń-

stwie i higienie pracy. No i jest spór. Czy organizowanie przez pracodawców miejsc do puszczania dymka przechodzi 15 listopada do lamusa?

Ekspertci pracujący nad ustawą i niektórzy prawnicy twierdzą, że tak, bo kodeks pracy o palarniach nic wprost nie mówi. - Mówi o tym tylko rozporządzenie o BHP, a ustawa tytoniowa jest wyższa od niego rangą i wydano ją później. Dlatego po 15 listopada palarnie nie są obowiązkowe - tłumaczy Grzegorz Ruszczyk z kancelarii **Bartłomiej Raczkowski Kancelaria Prawa Pracy**. Zgadza się z nim Sławomir Paruch, współnik w Kancelarii Sołtysiński Kawecki & Szlęzak. Pogląd ten podziela Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. **„Od 15 listopada 2010 r. nie będzie już obowiązku urządzania palarni, a rozporządzenie o BHP zo-**

➔ ZDANIEM EKSPERTA

DLA „RZ”

Marcin Wojewódka

radca prawny
Wojewódka i Wspólnicy **Kancelaria Prawa Pracy**



PIOTR KUWAŁCZYK

Znowelizowana ustawa tytoniowa nie zmienia stanu prawnego. Pytanie, czy obowiązek tworzenia palarni w nim w ogóle istnieje. Moim zdaniem - nie, a interpretacje przeciwne są wydane na wyrost. Artykuł 5a nowego aktu prawnego zezwalający właścicielom lub zarządzającym na tworzenie palarni przesądza, że pracodawca nie musi ich organizować. Obowiązujące rozporządzenie o BHP nie może być traktowane jako samodzielna podstawa prawna nakazująca pracodawcom tworzenie stref palenia. Wprowadza ono jedynie zasady techniczne wskazujące, jakie wymogi palarnia musi spełniać.

stanie znowelizowane” - czytamy w stanowisku przesłanym do „Rz”.

Inspekcja Pracy uważa, że sprawa nie jest jednoznaczna i wymaga interpretacji. Potwierdzają to prawnicy. Zdaniem Barbary Krzyśków kodeks pracy i rozporządzenie o BHP są lex specialis wobec ustawy tytoniowej

(ważniejsze). Oznacza to, że dla firm palarnie nie będą kwestią wyboru, ale nadal obowiązkiem. Również Grzegorz Orłowski ze spółki Patulski, Orłowski, Walczak nie ma wątpliwości, że obowiązek tworzenia palarni pozostaje wiążący.

więcej na ten temat w „Prawie i Praktyce”